

Mikołaj zjechał na linie

Dzisiaj do wszystkich grzecznych dzieci, przychodzi Święty Mikołaj. W Mosinie zawitał już wczoraj, na zaproszenie Mosińskiego Ośrodka Kultury, który co roku organizuje dla najmłodszych uroczyste powitanie oczekiwanego przez nich, grudniowego gościa.

Na Zielonym Rynku odbyła się godzinna impreza mikołajkowa, podczas której zaserwowano dzieciom ciekawe atrakcje. Mimo niesprzyjającej aury, wokół plenerowej sceny zgromadził tłum dzieci z rodzicami i dziadkami. Wszyscy z zaciekawieniem czekali, skąd i jakim środkiem lokomocji przybędzie do Mosiny Święty Mikołaj. Zanim jednak nastąpił ten oczekiwany moment, ze sceny zabawiali dzieci i dorosłych animatorzy, aktorzy i wokaliści: instruktorka fitness, zespół wokalny „My” i „Sikorki” z Mosińskiego Ośrodka Kultury, a także zespół teatralny z przedstawieniem z „Krainy lodu”. Scenę wypełniły urocze „bałwanki” z Przedszkola nr 4 w Mosinie, które stanowiły żywą scenografię całego spektaklu. Czas upłynął publiczności na śpiewaniu piosenek i tańcach prowadzonych ze sceny, a także – na jeździe ustawioną opodal karuzelą, którą każdy milusiński mógł się przejechać. Mikołajkom towarzyszył także świąteczny jarmark, a każde dziecko mogło wysłać list do Mikołaja za pośrednictwem bankowego skarbcza.

Wreszcie nastąpił najważniejszy moment – powitanie Świętego Mikołaja, który w tym roku pojawił się na dachu jednego z targowiskowych zabudowań i zjechał do dzieci na linach. Mikołaja, by bezpiecznie zakończyła się jego podróż do dzieci, asekurowali strażacy z OSP Mosina. Na koniec Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś, w towarzystwie swojego zastępcy Przemysława Mielocha, złożył dzieciom i ich rodzinom tradycyjne życzenia świąteczne, do których dołączył się ks. Edward Majka, proboszcz mosińskiej parafii – pw. Świętego Mikołaja.

Uczestnicy imprezy rozchodzili się wyraźnie rozbawieni i zadowoleni.

tekst i fot. Joanna Nowaczyk